

BP IGNACY DEC*

Ks. Jan Klinkowski,

*O starości w tradycji biblijnej w kontekście społeczno-kulturowym
antycznego świata, Legnica 2024, ss. 149*

Ojciec prof. Mieczysław Albert Krąpiec (1921-2008), wybitny filozof i teolog, współtwórca lubelskiej szkoły filozoficznej, wieloletni rektor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego (1970-1983), w swojej antropologii filozoficznej zauważył, że człowiek w swojej totalnej egzystencji przechodzi przez trzy łona: łono matki, łono świata i łono wieczności¹. Przejście z jednego łona do następnego wiąże się nie tylko z bólem, ale i z radością. W łonie świata, który najlepiej znamy, człowiek przechodzi przez okres dzieciństwa i młodości, okres dorosłości i czas starości. Najbardziej pesymistycznie bywa oceniana starość. Stąd niektórzy z przekąsem mówią, że starość nie udała się Panu Bogu. Tego rodzaju poglądy należy jednak oddalać i korygować, wszak Bóg wszystkie okresy życia – także starość – wypełnił pięknem i wyposażył nie tylko w smutki, ale i w radości.

O starości znajdujemy wiele pochwał w Piśmie Świętym. Patriarchowie i przywódcy religijni, np. Abraham, Izaak, Jakub i jego synowie, Mojżesz, Jozue i inni Boży mężowie, dożywali szczęśliwie sędziwego wieku. Warto zauważyć, że np. Mojżesz dokonał wielkiego dzieła zleconego mu przez Boga – wyprowadzenia ludu wybranego z Egiptu – nie w latach młodości, ale w podeszłym wieku. O Ge-deonie, synu Joasza, z czasów Sędziów, który wślawił się w walce z Madianitami, jest napisane: „umarł w szczęśliwej starości” (Sdz 8,32). Psalmista zaś tak modlił się o szczęśliwą starość:

Ty bowiem, mój Boże, jesteś moją nadzieją, Panie, ufności moja od moich lat młodych! Ty byłeś moją podporą od narodzin; od łona matki moim opiekunem.

* Bp Ignacy Dec – biskup senior diecezji świdnickiej, profesor doktor habilitowany (filozofia).

¹ Por M.A. KRĄPIEC, *Dzieła. Człowiek w kulturze*, Lublin 1999, s. 62-73.

Ciebie zawsze wysławiałem. Jak gdyby cudem stałem się dla wielu, Ty bowiem byłeś potężnym mym współzycielem. Usta moje były pełne Twojej chwały, każdego dnia – Twojej sławy. Nie odrzucaj mnie w czasie starości; gdy siły ustają, nie opuszczaj mnie... Boże, Ty mnie uczyłeś od mojej młodości, i do tej chwili głoszę Twoje cuda. Lecz i w starości, i w wieku sędziwym nie opuszczaj mnie, Boże (Ps 71,5-9.17-18).

Również w Nowym Testamencie znajdujemy bogobojnych ludzi w starszym wieku. Rodzice Jana Chrzciciela, Elżbieta i Zachariasz, to ludzie „już posunięci w latach” (Łk 1,7). Czterdziestego dnia po narodzeniu, w czasie ofiarowania w świątyni jerozolimskiej, Jezus chciał być powitany przez starca Symeona i 84-letnią prorokinię Annę. Symeon wziął Dziecię w ramiona, błogosławił Boga, że mógł doczekać ujżenia przed swoją śmiercią Zbawiciela świata, „światło na oświecenie pogan i chwałę ludu Twego Izraela” (Łk 2,32). Nikodem, członek Sanhedrynu, przyszedł do Jezusa nocą, aby nie zostać rozpoznanym, a potem wziął udział w pogrzebie Jezusa. Św. Jan Paweł II, mówiąc o tych postaciach i o ich świadectwie, w swoim *Liście do moich Braci i Siostr – ludzi w podeszłym wieku* napisał: „W służbie Ewangelii wiek nie ma znaczenia” (p.7).

Biblijne spojrzenie na ludzi w podeszłym wieku możemy dopełnić słowami św. Pawła Apostoła z Listu do Tytusa:

Starcy winni być ludźmi trzeźwymi, statecznymi, roztroptymi, odznaczającymi się zdrową wiarą, miłością, cierpliwością. Podobnie starsze kobiety winny być w zewnętrznym ułożeniu jak najskromniejsze [...] Niech pouczają młode kobiety, jak mają kochać mężów, dzieci (Tt 2,2-5).

Za św. Janem Pawłem II można powiedzieć, że

W świetle nauczania i terminologii biblijnej starość jawi się zatem jako «czas pomyślny», w którym dopełnia się miara ludzkiego życia; zgodnie z Bożym zamysłem wobec każdego człowieka jest to okres, w którym wszystko współdziała ku temu, aby mógł on jak najlepiej pojąć sens życia i zdobyć «mądrość serca». «Starość jest czcigodna» – czytamy w Księdze Mądrości – nie przez długowieczność i liczbą lat się jej nie mierzy; sędziwością u ludzi jest mądrość, a miarą starości – życie nieskalane (4.8-9) Starość to ostatni etap ludzkiego dojrzewania i znak Bożego błogosławieństwa (p. 8).

Po tym, przydługawym, wstępie przejdźmy do prezentacji niewielkiej książeczki ks. Jana Klinkowskiego, profesora Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu. Książka jest napisana pięknym, barwnym językiem i prowadzi nas swoją treścią do świata antycznego. Jest małego formatu, liczy 149 stron. Jest jednak bardzo ciekawa, gdyż przybliży nam kulturę Bliskiego Wschodu. Na jej zawartość, oprócz refleksji wprowadzającej (s. 7-9) i konkluzji (s. 133-136), składają się następujące rozdziały: 1) *Starość w przestrzeni kulturowej starożytnej Mezopotamii* (s. 11-21); 2) *Starość w starożytnej cywilizacji Egiptu* (s. 23-36); 3) *Starość*

w cywilizacji grecko-rzymskiej (s. 37-93); 4) *Starość w przestrzeni religijno-kulturowej starożytnego Izraela* (s. 95-119) oraz 5) *Starość w Nowym Testamencie* (s. 121-132). Książka kończy się streszczeniem w języku angielskim (s. 137-138), bibliografią podzieloną na dwa działy: literatura starożytna (teksty źródłowe i tłumaczenia) i literatura współczesna (można by do literatury współczesnej dodać pozycję bp. I. Deca: *O starości nieco pogodniej*, „Życie Konsekwowane” 2019, nr 5 (139), s. 10-18) (s. 139-177), oraz spisem treści (s. 149).

Warto przyjrzeć się, jak wyglądała starość ludzi w wyżej wymienionych cywilizacjach i kręgach kulturowych. Autor wyłowił z opracowań antycznych kultur dużo ciekawych szczegółów dotyczących życia ludzkiego, w tym także uwag na temat starości.

Tę lekturę należy polecić nie tylko ludziom starszym, przeżywającym jesień swojego życia, ale także młodzieży i ludziom w średnim wieku. Starsi znajdą w niej ciekawe, mądrościowe powiedzenia i cenne wskazówki do lepszego zagospodarowania sędziwych lat. Dzięki tej książce mogą odstąpić od ciągłego narzekania i być bardziej kreatywni i pogodni. Młodzież może znaleźć zachętę do szanowania swoich dziadków i babć.

Papież Franciszek podczas pielgrzymki do Polski w 2016 r. powiedział na Wawelu:

Dziadkowie są pamięcią narodu, są pamięcią wiary. Trzeba łączyć młodzież z dziatkami: także to jest bliskością. Być blisko i tworzyć bliskość.

Osoby w średnim wieku mogą być pobudzone do dawania dobrego przykładu dla młodego pokolenia, by kiedyś oni, gdy będą starsi, mogli być przez młodych szanowani i otaczani opieką.

Ostatnio o prof. Jacek Salij OP powiedział:

W Polsce Ludowej Opatrzność Boża uchroniła nas od agresywnego wejścia bezbożnictwa w rodziny. Ale w domach ubeków, milicjantów czy ważniejszych urzędników to dziadek, a najczęściej babcia przypominali dzieciom o Bogu, uczyli pacierza, pokazywali Kościół. Dzisiaj ten problem wraca w nowej postaci. Wielu starych rodziców ciężko przeżywa to, że ich dzieci nie chcą wnuków chrzczyć ani uczyć życia wiarą².

W imieniu czytelników tej ciekawej publikacji na temat starości w tradycji biblijnej w kontekście społeczno-kulturowym antycznego świata drogiemu Księdzu Profesorowi Janowi Klinkowskiemu serdecznie gratuluję i dziękuję za opublikowanie kolejnej ciekawej pozycji książkowej z zakresu biblistyki. Niniejsze refleksje kończę jego słowami: „I tej wersji się trzymajmy!”

² Jak mądrze się zestarzeć? Z o. Jackiem Salijem OP rozmawia Barbara Stefańska, „Idziemy” 2025, nr 3 (999), s. 11.